

Izrael zbuduje ogromne osiedle na Zachodnim Brzegu

1 września 2014

Izrael zamierza wybudować ogromne osiedle żydowskie niedaleko Betlejem na Zachodnim Brzegu. To tereny, które należą do Palestyńczyków. Władze Izraela ogłosiły właśnie, że około 400 hektarów w tym rejonie stało się "ziemią państwową".

Osiedle Gevaot ma być jednym z największych na Zachodnim Brzegu. Plany jego budowy istniały jeszcze w latach 1980., ale po ówczesnych protestach Izrael odłożył sprawę na później. Teraz urzędnicy poinformowali, że ziemia ta ma charakter państwowy i ogłosił przetarg na budowę tysiąca domów. Oznacza to, że 10 palestyńskich rodzin czeka wysiedlenie.

Dobrze poinformowane izraelskie radio wojskowe podało, że decyzja ta jest odpowiedzią na porwanie i zamordowanie w czerwcu trójki izraelskich nastolatków. Izraelczycy zostali uprowadzeni właśnie w rejonie przyszłego osiedla Gevaot niedaleko Betlejem. To właśnie ich zamordowanie stało się jedną z oficjalnych przyczyn zakończonej niedawno wojny w Gazie.

Izraelska organizacja praw człowieka "Peace Now" nazwała decyzję rządu największą grabieżą ziemi od 30 lat. Aktywiści mówią, że to "nóż w plecy" wbity prezydentowi Autonomii Palestyńskiej Mahmudowi Abbasowi. To właśnie on pomógł Izraelowi wynegocjować zawieszenie broni w Gazie, a kierowany przez niego rząd ma przejąć część kompetencji islamistów w Gazie.

Budowa przez Izrael osiedli na terenach palestyńskich wywołuje sprzeciw społeczności międzynarodowej. Świat twierdzi, że jest to nielegalne, ale Izrael podważa taką interpretację prawną. Ocenia się, że obecnie na Zachodnim Brzegu mieszka teraz około pół miliona izraelskich osadników.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl